

C. Jackowiak

"Ustanie spółdzielczego stosunku pracy", Mirosław Gersdorf,
Warszawa 1969 : [recenzja]

Palestra 15/3(159), 54-57

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W konkluzji przyjąć zatem należy, że obie Komisje Dyscyplinarne, które orzekały w sprawie adw. K.D., trafnie przyjęły, iż wypowiedziany w stosunku do przeciwnika procesowego zarzut, że kłamie, nie był uzasadniony rzeczową potrzebą, wystąpienie zaś adwokata zawierające takie sformułowanie sprzeczne było z zasadą umiaru i oględności i uzasadnia przypisanie przewinienia dyscyplinarnego.

adw. Stanisław Parys

RECENZJE

1.

Mirosław Gersdorf: *Ustanie spółdzielczego stosunku pracy*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1969 r., str. 251.

Autor recenzowanej pracy dr Mirosław Gersdorf jest doskonałym znawcą zagadnień spółdzielczego stosunku pracy, a dotychczasowy duży jego dorobek pisarski wyznacza mu czołową pozycję w rozwoju polskiej doktryny spółdzielczego — jeśli tak można powiedzieć — prawa pracy. Żadna jednak z jego dotychczasowych publikacji nie ujmowała problematyki spółdzielczego stosunku pracy tak wszechstronnie i tak wyczerpująco, gdyż publikacje te, stanowiące w przeważającej mierze artykuły naukowe i glosy do orzeczeń Sądu Najwyższego, zajmowały się na ogół wąskimi zagadnieniami i poszukiwały rozwiązań konkretnych problemów (z uwzględnieniem zresztą należycie pogłębionych założeń ogólnych). Dopiero teraz, po latach żmudnych poszukiwań tych rozwiązań szczegółowych, autor zaprezentował zwartą monografię całej problematyki ustania i zmiany spółdzielczego stosunku pracy, podporządkowując wszystkie analizy szczegółowe konsekwentnie przemysłanej i zrealizowanej koncepcji ogólnej.

Wspominam o tym dlatego, że pierwszą refleksją, jakiej dostarcza lektura recenzowanej pracy, jest uświadomienie faktu, jak trudną, ale zarazem jak efektywną drogę przebył autor, aby przygotować omawianą rozprawę. Sta-

nowi ona syntezę 15-letnich dociekań badawczych i wykorzystuje obszernie materiał z opublikowanych 13 artykułów naukowych, 5 głos i 3 obszernych opracowań komentarzowych (przygotowanych wspólnie z J. Ignatowiczem). Ten ogromny dorobek wykorzystuje autor w sposób twórczy, konfrontując go ponownie z konsekwentnie przemysłaną i przeprowadzoną koncepcją ogólną. Odsyła do tego dorobku, jeśli podtrzymuje jego wyniki, nie waha się jednak odstąpić od zajmowanego stanowiska, jeżeli pozostaje ono w kolizji z przyjętą koncepcją zasadniczą. To dążenie do zbudowania logicznie zwartej konstrukcji całościowej i konsekwentnego podporządkowania jej wszystkich rozwiązań szczegółowych towarzyszy autorowi w całej pracy i stanowi jej bardzo istotną cechę.

Tym podstawowym założeniem pracy jest teza, że spółdzielczy stosunek pracy jest stosunkiem odrębnym od stosunku członkostwa przy jednoczesnym zarazem genetycznym powiązaniu go ze stosunkiem członkostwa. Powiązanie to stwarza rozliczne zależności między spółdzielczym stosunkiem pracy a stosunkiem członkostwa, które wyznaczają zakres i charakter odrębności spółdzielczego stosunku wobec pracowniczego stosunku pracy, a w konsekwencji determinują dopuszczalność stoso-

wania norm powszechnego prawa pracy w odniesieniu do spółdzielczego stosunku pracy. Warto przypomnieć, że koncepcję tę reprezentował autor konsekwentnie od chwili wydania pierwszych swoich prac, tj. od roku 1954, przeciwstawiając się poglądom o jedności spółdzielczego stosunku pracy ze stosunkiem członkostwa. Koncepcja ta wywarła też decydujący wpływ na rozwiązania legislacyjne nowej ustawy spółdzielczej z 1961 r. i jedynie jej konsekwentne przeprowadzenie pozwala na prawidłowe stosowanie obowiązującego prawa.

Z jednym wszakże założeniem tej koncepcji trudno mi się zgodzić. Przyjmuje ona mianowicie, że odrębność spółdzielczego stosunku pracy wobec stosunku pracowniczego występuje w dwóch płaszczyznach: 1) w powiązaniu spółdzielczego stosunku pracy ze stosunkiem członkostwa, 2) w sposobie wynagradzania członków spółdzielni za ich pracę (str. 22). Wprawdzie ta druga płaszczyzna nie wiąże się bezpośrednio z przedmiotem recenzowanej pracy, nie została więc szerzej rozwinięta, jednakże samo jej sformułowanie budzi m. zd. zastrzeżenia. Autor przyjmuje tutaj spotykany w naszej literaturze pogląd o odrębności wynagrodzenia spółdzielczego od wynagrodzenia pracowniczego, pogląd ten jednak nie znajduje uzasadnienia w konstrukcjach prawnych. Sam zresztą autor przyznaje, że wynagrodzenie w spółdzielczym stosunku pracy jest wypłacane — tak jak i w pracowniczym — stosownie do ilości i jakości włożonej pracy (str. 25). Z tego względu nie może ono stanowić równocześnie udziału w dochodzie spółdzielni wyznaczanego wielkością tego dochodu, udziałowi zaś członka spółdzielni w nadwyżce bilansowej nie należy przypisywać większego znaczenia niż udziałowi pracownika w funduszu zakładowym. Postanowienia art. 124 § 2 ustawy spółdzielczej wyraźnie zresztą

wskazują na to, że wynagrodzenie bieżące i udział w nadwyżce bilansowej korzystają z tej samej ochrony, jaką prawo zapewnia wynagrodzeniu pracowników.

Układ recenzowanej pracy jest przejrzysty i w pełni poprawny, a szczegółowy podział treści ułatwia znalezienie poszukiwanych kwestii. Ma to szczególnie znaczenie dla posługiwania się przez praktyków, którzy znajdują w niej pomoc w rozstrzyganiu nieraz bardzo zawiłych problemów spółdzielczego stosunku pracy. Autor wyraźnie zresztą adresuje swą pracę do rąk prawników praktyków (str. 28) w nadziei, że gruntowna analiza teoretyczna pomoże im w pokonywaniu trudności, jakie występują przy stosowaniu ustawy z 1961 r. Ocena pracy z tego punktu widzenia wypada w pełni pozytywnie, a na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie we wszystkich zagadnieniach nie tylko poglądów literatury, ale i dokonanie pełnego przeglądu orzecznictwa SN. Wydaje się rzeczą zbędną podkreślenie znaczenia takiego ujęcia z myślą o potrzebach praktyki.

Praca składa się z dwóch jakoby części, formalnie zresztą nie oznaczonych. Podstawową część stanowią rozdziały II, III i IV, poświęcone rozwiązaniu stosunku pracy przez spółdzielnię. Dotyczą one kolejno: rozwiązania w drodze wypowiedzenia, wypowiedzenia zmieniającego i ustania stosunku pracy w wyniku wykluczenia lub wykreślenia członka spółdzielni. Drugą część stanowią rozdziały V i VI, dotyczące rozwiązania stosunku pracy przez członka oraz ustania stosunku na skutek zdarzeń innych niż czynność prawna. Całość ta jest poprzedzona rozdziałem I, dotyczącym zagadnień ogólnych konstrukcji spółdzielczego stosunku pracy, zamknięta zaś jest rozdziałem VII, omawiającym postępowanie wewnątrzspółdzielcze w sprawach dotyczących ustania stosunku

pracy. Pracę kończy bardzo interesująca synteza dociekań; wyodrębniona w osobny rozdział.

Pierwsza część obejmuje 2/3 całego opracowania, co nie może dziwić, bo problematyka tutaj występująca jest bardzo obszerna i skomplikowana. Wystarczy wskazać tu na tak złożone zagadnienia, jak rozróżnienie roszczeń z tytułu nieważnego i wadliwego wypowiedzenia spółdzielczego stosunku pracy czy też bezzasadnego i wadliwego wykluczenia albo konstrukcja wypowiedzenia zmieniającego. Tu też występuje najwięcej chyba problemów kontrowersyjnych, tu również notuje się największy wkład autora w uporządkowanie pojęć i konstrukcji. Wiele z tych zagadnień będzie wymagało, naturalnie, dalszych badań i rozwiązań, z nie wszystkimi także można się w pełni zgodzić mimo zaprezentowania przez autora bardzo interesującej argumentacji. Na niektóre z nich chciałbym szczególnie zwrócić uwagę czytelnika.

Zbyt daleko idąca wydaje mi się wykładnia pojęcia „zmniejszenie stanu zatrudnienia”, uzasadniającego wypowiedzenie stosunku pracy na podstawie art. 127 § 1 ustawy spółdzielczej. Zdaniem autora pojęcie to obejmuje także „wypadki zmniejszenia stanu zatrudnienia osób o określonych kwalifikacjach nawet w razie zachowania, a co więcej także w razie zwiększenia ogólnej liczby stanowisk pracy” (str. 37). Wykładnia ta stanowi m.zd. próbę rozszerzającej interpretacji przepisu wyjątkowego i w praktyce może pozbawić — wbrew ustawie — ochrony trwałość spółdzielczego stosunku pracy. Argumentacja, że spółdzielnia musi mieć możliwość wymiany pracowników na osoby np. o wyższych kwalifikacjach, nie tylko nie przekonuje, ale godzi w więź spółdzielczego

stosunku pracy ze stosunkiem członkostwa, zwalniając spółdzielnię od podstawowego obowiązku, jakim jest zatrudnienie członka. Sądzę, że regulowanie zatrudnienia członków spółdzielni o mniej przydatnych kwalifikacjach powinno być dokonywane w trybie wypowiedzenia zmieniającego, tj. art. 124 § 3 ustawy, natomiast wypowiedzenie rozwiązujące w trybie art. 127 § 1 powinno być uznane za dopuszczalne jedynie w razie bezwzględnego zmniejszenia stanu zatrudnienia.

Dyskusyjna jest również teza, co sam autor przyznaje, że wyrok nakazujący nawiązanie stosunku pracy z członkiem spółdzielni bezzasadnie wykluczonym działa *ex tunc* (str. 198 i nast.). Brak tutaj miejsca na podjęcie obszerniejszej polemiki, wypada jednak opowiedzieć się za bardziej przekonującym poglądem T. Zielińskiego*, według którego podstawą rozstrzygnięcia tego problemu powinien być art. 129 § 1 ustawy spółdzielczej na zasadzie argumentacji *a minori ad maius*. Odpada wówczas potrzeba dość dowolnego przyjmowania, że wyrok działa *ex tunc*, konstrukcja bowiem ciągłości pracy z art. 129 § 1 zapewnia w pełni ochronę interesów wykluczonego.

W naszej literaturze prawniczej i judykaturze wypowiedane są różne poglądy na temat charakteru terminu z art. 2 ust. 2 dekretu z dnia 18.I. 1956, według którego zakład pracy może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia tylko w ciągu 1 miesiąca od powzięcia wiadomości o zawinionej przez pracownika przyczynie. Autor nie rozwijając szerzej tego zagadnienia, opowiada się za obowiązaniem art. 2 ust. 2 dekretu z 18.I. 1956 r. w odniesieniu do spółdzielczego stosunku pracy i uznaje, że uchwała o wykluczeniu członka spółdzielni podjęta z naruszeniem tego przepisu jest

* T. Zieliński: O rodzajach wadliwości uchwał wykluczających członków ze spółdzielni pracy, PiP z. 12/1963, str. 1011.

wadliwa (ale nie nieważna) i może być uchylona w trybie art. 38 ze skutkami przewidzianymi w art. 128 § 3 ustawy spółdzielczej. Stanowisko to nie budzi zastrzeżeń, można jedynie uzupełnić jego argumentację. Moim zdaniem upiśw terminu z art. 2 ust. 2 wywołuje ten skutek, że konkretna okoliczność traci przymioty „przewidzianej prawem przyczyny” w rozumieniu art. 10 ust. 1 dekretu z dnia 18.I.1956 r., a zatem powoduje zaskarżalność rozwiązania umowy. W odniesieniu do spółdzielczego stosunku pracy uzasadnia to ocenianie skutków uchwały właściwego organu spółdzielni jako wadliwej merytorycznie.

W interesujących wywodach drugiej części pracy zastrzeżenia budzi kategoryczne stanowisko autora o niedopuszczalności rozwiązania stosunku członkostwa za obopólnym porozumieniem stron bez zachowania okresu wypowiedzenia. Zgodnie z panującymi w tej mierze poglądami autor powołuje się na art. 19 ustawy spółdzielczej i uzasadnia, że przedwczesne wygaśnięcie członkostwa może działać na szkodę wierzycieli spółdzielni. Oczywiście sytuacja taka może się zdarzyć, będzie ona jednak miała miejsce zupełnie wyjątkowo. Wystąpi ona zwłaszcza w czasie postępowania układowego, ale wtedy znajdzie zastosowanie art. 19 § 2, od którego odstępstwa byłyby rzeczywiście niedopuszczalne. Nie wydaje się natomiast celowe wyprowadzanie z tej wyjątkowej możliwości zagrożenia interesów wierzycieli spółdzielni

zbyt daleko idących wniosków i generalne negowanie dopuszczalności rozwiązania stosunku członkostwa, a więc i stosunku pracy, w drodze porozumienia stron. Regułą będzie, że rozwiązanie takie nie naruszy interesów wierzycieli spółdzielni. Nie wydaje się więc możliwą rzeczą rozszerzające interpretowanie art. 19 § 1 ustawy spółdzielczej i wyprowadzanie z niego zakazu porozumienia stron.

Przedstawione uwagi polemiczne nie umniejszają wielkiej wartości recenzowanej pracy. Wartość tę wyznacza nie tylko ogromny wkład w rozwój teorii spółdzielczego stosunku pracy, ale także duża przydatność pracy w wypadkach rozwiązywania w praktyce skomplikowanych zagadnień ustania i zmiany stosunku pracy. Chodzi przy tym nie tylko o spółdzielczy stosunek pracy, ale o stosunek pracy w ogóle. Poszukując bowiem rozwiązań odpowiadających właściwościom spółdzielczego stosunku pracy, autor analizuje obszernie konstrukcje ukształtowane w zakresie pracowniczego stosunku pracy, wnosząc i tutaj znaczny wkład w rozwój teorii stosunku pracy i właściwą wykładnię obowiązujących przepisów prawa.

Godzi się podkreślić wreszcie duże znaczenie pracy dla porządkowania obowiązujących konstrukcji prawnych, a więc także jej wartość dla toczących się debat nad kodyfikacją prawa pracy.

C. Jackowiak

2.

Spółdzielczy Instytut Badawczy. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA I PIŚMIENICTWA Z ZAKRESU PRAWA SPÓLDZIELCZEGO ZA ROK 1967 (*Zakład Wydawnictw CRS, Warszawa 1970, stron 170, cena 20 zł*)

W lecie 1970 r. ukazał się pierwszy numer „Przeglądu Orzecznictwa i Piśmiennictwa z Zakresu Prawa Spół-

dzielczego”, obejmujący okres roku 1967 r. Jak zapowiada wydawca, stanowi to początek serii, która będzie